

WZRASTA PRODUKCJA	I
DOBROBYT KRAJU	Str. 2
WATYKAN W OBRONIE	
GNEBICIEMI	Str. 2
REALIZACJA POWSZECHNO	
SCI NAUCZANIA	Str. 3
FESTIWAL W MARIAN-	
SKICH LAŻNIACH	Str. 4

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III.

GDANSK, WTOREK 16 SIERPNI 1949 R.

Nr. 224 (784)

## Młodzież pracująca całej kuli ziemskiej solidarnie występuje przeciw imperialistom

### Otwarcie wystawy Światowego Festiwalu w Budapeszcie

BUDAPESZT PAP. 15 bm. nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy Światowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej, obrazującej życie i pracę młodzieży 46

Z wykresów, tablic, napisów i wydawnictw, zgromadzonych na wystawie, przebiega dążenie młodzieży całej kuli ziemskiej do stworzenia takich warunków życia, w których mogłaby się ona swobodnie kształcić, rozwijać i pracować. Jednym z takich warunków jest utrwalenie pokoju na świecie, co jest nie do osiągnięcia, nie mając do walki o pokój, widniejąca na większości stoisk.

Szczególną popularnością cieszy się stoisko młodzieży Związku Radzieckiego. Stoisko to obrazuje bohaterską walkę narodu radzieckiego i jego młodzieży z najeźdźcami faszystowskimi oraz wspina się na szczyty zwycięstwa nad komunizmem. Wykresy i tablice dowodzą, że młodzież radziecka bierze bezpośredni czynny udział w walce o zwycięstwo komunizmu. W okresie powojennym młodociani robotnicy odbudowali i zbudowali 4 tys. wielkich zakładów pracy. 600 tysięcy młodych robotników wypełniło już swe zadania pięcioletnie. Liczne materiały ilustrują także aktywny udział młodzieży radzieckiej w walce o utrwalenie pokoju.

Imponująco przedstawia się także stoisko młodzieży polskiej.

Pod portretem Prezydenta Bieruta widnieje jego wypowiedź: „Młodzi obywatele! Taka będzie przyszłość Polski, jaką wy potraficie ją stworzyć”.

Materiały zebrane na stoisku obrazują opiekę nad dzieckiem w Polsce Ludowej, stan oświaty, wychowanie młodych budowniczych ustroju socjalistycznego, udział młodzieży we wszystkich dziedzinach życia społecznego oraz jej zdobycze socjalne i walkę o pokój. Wielka mapa ilustruje wzrost produkcji i dobrobytu w kraju.

Stoiska pozostałych krajów demokracji ludowej świadczą również o sukcesach narodów, które wstąpiły na drogę budownictwa socjalistycznego, o poprawie bytu materialnego ludności, o wzrastającym tempie budownictwa zakładów przemysłowych, o osiągnięciach na polu nauki i kultury.

Stoiska młodzieży państw kapitalistycznych ilustrują wzrost wydatków w tych państwach na broń i wojny, ustawiczny spadek stopy życiowej ludności oraz bohaterską walkę postępowych sił tych narodów o prawa demokratyczne, o poprawę bytu materialnego, o pokój. Materiały te dowodzą, że siły postępowe świata rosną z każdym dniem i że młodzież pracująca na całej kuli ziemskiej solidarnie przeciwstawia się podległości wojennemu, usiłującemu wciąż

nać narody do bratobójczej walki w obronie interesów imperialistycznych.

Wystawa cieszy się ogromnym powodzeniem nie tylko wśród mieszkańców Budapesztu, ale i wśród

### Występy zespołów

BUDAPESZT (PAP). W poniedziałek wieczorem rozpoczęły się w Budapeszcie występy młodzieżowych zespołów artystycznych, biorących udział w Światowym Festiwalu Młodzieży Demokratycznej. Jako pierwsze wystąpiły m. in.

całego narodu węgierskiego. Od samego rana do późnej nocy przybywają z całego kraju wycieczki na wystawę. Potok zwiedzających nie zmniejsza się aż do chwili zamknięcia stoisk wieczorem.

zespoły młodzieży Związku Radzieckiego, Węgier, Chin, Bułgarii, Grecji Demokratycznej i Polski. Zespół polski wystąpił w teatrze miejskim. Publiczność zgłaszała przedstawicielom młodzieży polskiej gorące powitanie.

## Komedia wyborcza w Niemczech Zachodnich Władze okupacyjne i kler katolicki patronują terrorowi antydemokratycznemu

FRANKFURT PAP. W niedzielę odbyły się w Niemczech Zachodnich wybory do t. zw. „Bundestagu”. Kampania wyborcza stała pod znakiem nagonki, prowadzonej przez Unię Chrześcijańską Demokratyczną, jawnie popieraną przez kler katolicki, — oraz przez SPD (Niemiecka Partia Socjal-Demokratyczna) i partie skrajnie prawicowe — przeciwko Niemieckiej Partii Komunistycznej (KPD). W WIELU WYPADKACH KSIĘŻA W SWEJ PRO-PAGANDZIE WYBORCZEJ POWOŁYALI SIĘ NA UCHWAŁĘ WATYKANU O EKSKOMUNICE.

Władze okupacyjne ograniczały swobodę działania partii komunistycznej. Broszury i ulotki propa-

gandowe o treści komunistycznej były konfiskowane, a afisze — zdzierane. Policja protegowała bandy faszystowskie niemieckie oraz bojówki „osób deportowanych”, w których skład wchodziły międzynarodowe męty, ukrywające się w Niemczech. Bojówki te urządziły napady na wiece komunistyczne i starały się je rozbić. Akcja band terrorystycznych osiągnęła punkt kulminacyjny w sobotę wieczorem, gdy na wiecu w Recklinghausen rzuciono bombę gazową podczas przemówienia Ma-xa Reimanna.

W mieście Ulm władze zezwoliły bojówkom, złożonym z „osób deportowanych” na urządzenie pochodu. Uczestnicy pochodu nosili transparenty z napisami, zawierającymi pogroźki pod adresem tych, którzy głoszą na listę komunistyczną. Podobne demonstracje odbywały się również w innych miejscowościach.

Dzienniki donoszą o licznych wypadkach naruszenia przepisów ordynacji wyborczej.

Poszczególne partie zdobyły następującą ilość głosów:

CDU (Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna) — 7 milionów 357 tys. głosów. SPD (Partia Socjal-Demokratyczna) — 6 milionów 932 tys. głosów. FDP (Partia Liberalna) — 2 miliony 727 tys. głosów. KPD (Partia Komunistyczna) — 1 milion 390 tys. głosów. Centrum — 727 tys. głosów. Deutsche Partei (Partia skrajnie nacjonalistyczna) — 940 tys. głosów. Deutsche Rechtspartei (Niemiecka Partia Prawicowa) — 427 tys. głosów. Partia Bawarska — 986 tys. głosów.

## Pokój i jedność robotnicza naczelnym hasłem ruchu zawodowego Plenarne posiedzenie C R Z Z

15 bm. rozpoczęły się dwudniowe obrady plenarne posiedzenia Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Przewodniczący CRZZ, Aleksander Zawadzki, złożył sprawozdanie z II. Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Mediolanie i sformułował 7 najważniejszych zadań, jakie stoją przed polskim ruchem związkowym i klasą robotniczą przy realizacji uchwał Światowego Kongresu Związków Zawodowych i II. Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

Do zadań tych należą: walka o pokój, walka o jedność ruchu związkowego i klasy robotniczej, solidarność z walczącą klasą robotniczą krajów kolonialnych, półkolonialnych i zależnych, walka o ustawiczne wzmacnianie tempa rozwoju gospodarczego państwa ludowego, podniesienie na wyższy poziom dyscypliny w szeregach klasy robotniczej, czujność mas pracujących wobec zbrodniczych wysiłków obcych agentur i reakcyjnego podziemia i wreszcie wzmożenie związkowej pracy uświadamiającej i kulturalno-oświatowej.

Po ożywionej dyskusji sekretarz CRZZ Józef Kofman poinformował radę o przebiegu 32 sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie. Obrady trwają.

## GRECCY PARTYZANCI W KONTROFENSYWIE General USA dowodzi wojskami faszystów

BUKARESZT. PAP. Rozgłoszona Wolnej Grecji nadała komunikat Naczelnego Dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej, z którego wynika, że oddziały demokratyczne nie tylko odparły ataki wojsk monarcho-faszystowskich na froncie Vitsi, lecz na wielu od-

cinkach tego frontu przeszły do kontrataku.

Zapowiadana już od dłuższego czasu ofensywa wojsk monarcho-faszystowskich, załamana się na samym początku.

Mimo, że generał amerykański Van Fleet osobiście dowodzi operacjami armii monarcho-faszystowskiej w rejonie Grammos, ponosi ona wielkie straty i nie odnosi żadnych sukcesów.

W wyniku walk nieprzysięciel stracił 611 zabitych, 1740 rannych. Wśród zabitych znaleziono zwłoki amerykańskiego pułkownika Seemana.

## Demonstracje w Londynie w obronie wolności Afryki

LONDYN. PAP. Odbyły się tu demonstracje protestacyjne przeciwko brytyjskiej polityce kolonialnej w Afryce. Przez centralne ulice Londynu przeciągnęli delegaci reprezentujący wszystkie brytyjskie kolonie w Afryce, którzy nieśli transparenty, głoszące: „Za damy wolności dla Afryki”. „Domagamy się położenia kresu dyskryminacji robotników afrykańskich” i inne.

## Festiwal Chopinowski w Dusznikach-Zdroju

13 sierpnia rozpoczął się w Dusznikach — Zdroju 4-ty Dorożny Festiwal Chopinowski. W pierwszym dniu, poprzedzającym otwarcie Festiwalu odbył się recital fortepianowy Pawła Lewickiego. Pianista wykonał szereg utworów Chopina.

Oficjalne otwarcie Festiwalu odbyło się 14 sierpnia w obecności członków komitetu honorowego 4-go Festiwalu Chopinowskiego oraz ministra kultury i sztuki St. Dybowskiego.

Bogaty program koncertu wypełniły utwory Chopina w wykonaniu Stanisława Szpilarskiego, Marii Wilkomirskiej, Pawła Lewickiego oraz Walerii Jędrzejewskiej (śpiew).

## Zaim — ofiarą sporów o naftę między USA i W. Brytanią W Syrii ukonstytuował się nowy rząd

TEL AVIV (PAP). Były prezydent Syrii Haszem Atassi, utworzył nowy rząd Syrii. W skład nowego rządu wchodzi przedstawiciele kilku partii politycznych.

Zamach stanu w Syrii jest w Paryżu uważany za posunięcie antyamerykańskie i antyfrancuskie.

## Z całego świata

● MOSKWA Minister spraw zagranicznych ZSRR Wyszynski przyjął ambasadora Rumuńskiej Republiki Ludowej w Moskwie — Bugicza w związku z mającym nastąpić wkrótce wreczaniem przez niego listów uwierzytelniających przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

● PARYŻ. Towarzystwo Przyjaźni Francja — Hiszpania Republikańska wystosowało list do prezydenta Auriola z prośbą o interwencję w sprawie patriotów hiszpańskich, skazanych na karę śmierci przez rząd frankistowski.

● NOWY JORK. Postępowa organizacja „Młodzież Ormiańska” w USA zapowiedziała ogólnie — krajowy zjazd swych oddziałów na 3 września br. Zjazd odbędzie się pod hasłami walki o przyjaźń z narodami ZSRR, o uwolnienie wszystkich narodów kolonialnych, o pokój i prawa obywatelskie młodzieży amerykańskiej.

● HAGA. Rząd Holandii nie wykonał dotychczas decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawie zwolnienia więźniów politycznych, znajdujących się w więzieniach i obozach koncentracyjnych na Jawie i Sumatrze. Trzymają obecnie w więzieniach i obozach na tych wyspach kilkanaście tysięcy indonezyjskich.

## Pedagodzy w walce o socjalizm

### Delegatka radziecka podsumowuje osiągnięcia Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich 3 dzień obrad w Warszawie

15 bm. przewodniczył w trzecim dniu obrad Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich, przewodniczący delegacji węgierskiej Ernest Beki.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi w poprzednich dniach referatami: sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich — Paula Delanoue, przewodniczącego ZNP Polska Pokory oraz przedstawiciela Ameryki Łacińskiej.

Dyskusję podsumował sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich Paul Delanoue.

Następnie delegacja niemiecka zgłosiła projekt depezy, w której zebrani przesyłają serdeczne życzenia i pozdrowienia młodzieży zgromadzonej na festiwalu w Bu-

dapeszcie. Projekt ten zebrani za twierdzili jednomyślnie.

Po krótkiej przerwie przewodnictwo obrad objęła przewodnicząca delegacji radzieckiej Nadzieja Parfionowa, po czym rozpoczęła się dyskusja nad czwartym referatem, wygłoszonym przez delegata Chin — n. t.: „Nauczycielstwo we współpracy z klasą robotniczą i w walce o pokój i demokrację”.

W czasie dyskusji, po przemówieniu delegata postępowych nauczycieli Stanów Zjednoczonych George Weehlera, przewodnicząca zaproponowała wysłanie depezy do postępowych nauczycieli Ameryki z wyrazami solidarności.

## Rząd Tito odmówił wizy delegacji albańskiej

Na ręce prezydium konferencji nadeszły dalsze depezy z podziwieniami i życzeniami owocnych obrad, m. in.: Związek Nauczycieli Albańskich zawiadamia, że delegacja albańska nie może przybyć na obrady, ponieważ nie otrzymała wizy tranzytowej od rządu jugosłowiańskiego. Dalsze telegramy nadesłali: nauczyciele bułgarscy, grupa postępowych nauczycieli szwedzkich, prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycieli Rumuńskich i pracownicy szeregu instytucji jugosłowiańskich.

Nadeszła również depeza od uczestników ogólnopolskiej konferencji przewodniczących sekcji zawodowych ZNP oraz od kursu nauczycieli szkół zawodowych z Gdyni.

Z okazji przypadającej na dzień 15 sierpnia br. czwartej rocznicy wyzwolenia Korei północnej z uścisku imperializmu japońskiego przez bohaterską armię radziecką — przewodniczący delegacji koreańskiej wygłosił krótkie przemówienie, w którym w imieniu swego narodu wyraził głęboką i serdeczną wdzięczność bohaterskiej Armii Radzieckiej i narodom Związku Radzieckiego oraz przyjacielowi i nauczycielowi narodów — wielkiemu Stalinowi.

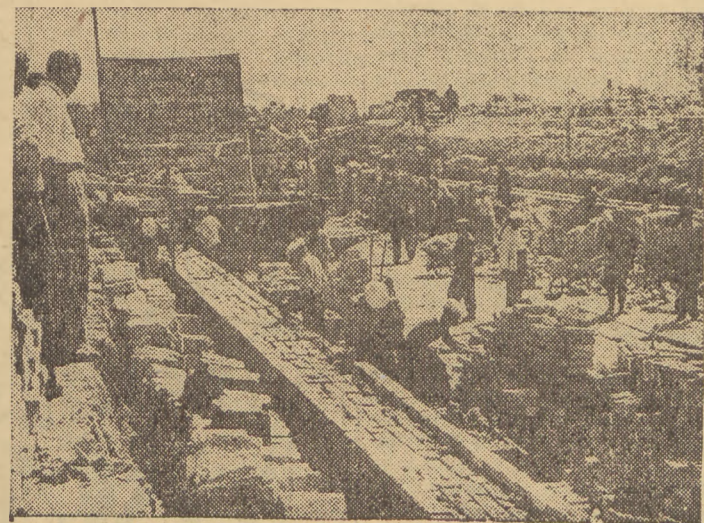
W trzecim dniu obrad przemawiała delegatka ZSRR Parfionowa. Delegatka podkreśliła, że Federacja w okresie sprawozdawczym ma znaczne osiągnięcia. Federacja niejednokrotnie podniosła swój głos protestu przeciwko przesładowaniu demokratów w Hiszpanii i Grecji, nauczycieli i działaczy związkowych w Stanach Zjednoczonych i krajach Ameryki Łacińskiej. Federacja wyrażała solidarność z masami pracującymi krajów kolonialnych, które prowadzą upórządkowaną walkę o wolność i niezależność narodową.

Krajowe Związki Zawodowe Nauczycieli włączyły się na wezwanie Federacji do światowego ruchu zwolenników pokoju. Przeprowadziły „dzień pokoju” w szkołach, uczestniczyły w pracach Kongresu Paryskiego. Federacja konsekwentnie występowała też w obronie jedności związków zawodowych nauczycieli całego świata.

Możemy z dumą stwierdzić, — oświadcza delegatka radziecka — że Federacja nasza pierwsza i jedyna, mimo uchwały sekretariatów międzynarodowych, odnowiła na w-

wanie Światowej Federacji Związków Zawodowych do stworzenia departamentów zawodowych i przez to samo przyczyniła się do rozwoju i wzmocnienia wspólnoty i solidarności międzynarodowej mas pracujących wszystkich narodów.

1 lutego 1949 r. Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Związków Zawodowych uznał Federację Międzynarodową Pracowników Oświatowych za swój pierwszy departament zawodowy. Ostatnio szeregi naszej organizacji powiększyły się: wstąpili do naszych szeregów zorganizowani nauczyciele szkół i pracownicy wyższych zakładów naukowych z ZSRR, Mongolii, północnej Korei i Chin. Wszystko to daje podstawy do wyrażenia uznania dla działalności naszej Federacji i delegacji radzieckiej wnoszącej wniosek do rozpatrzenia przez konferencję.



Dzięki zastosowaniu nowej metody pracy w budownictwie — t. zw. systemu trójkowego i wspaniałe rozwijającemu się współwzrostowi, Warszawa odbudowuje się w coraz szybszym tempie. Powstają nowe gmachy w centrum miasta oraz kolonie i osiedla robotnicze na przedmieściach. Na zdjęciu — budowa bloków mieszkalnych w nowoczesnym osiedlu na Mokotowie.



# WZRASTA PRODUKCJA I DOBROBYT KRAJU

Osiągnięcia realizacji planu gospodarczego w I-ym półroczu br.

„Podstawowe zadania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1949 zostały — stwierdza sucho komunikat Państwa Komisji Planowania Gospodarczego — w I półroczu przekroczone”.

Pełną wymowę tego twierdzenia zrozumimy, gdy uprzytomnimy sobie, jakie są te zadania. Wzrost produkcji przemysłu państwowego w stosunku do r. 1948 o ponad 15 proc., wzrost połowu ryb morskich o 26,5 proc., wzrost wartości produkcji rolniczej co najmniej o 4 proc. (w tym produkcji zwierzęcej o 12,5 proc.), likwidacja ok. 500 tys. ha odlogów, wzrost przewozów towarów kolejami o ok. 16 proc., wzrost przeładunku portów morskich o 17 proc., wzrost obrotów towarowych przedsiębiorstw handlowych, uspołecznionych w hurcie o ok. 48 proc., i w detalu o ok. 52 proc. itd. itd.

Jeśli większość tych zadań została już więcej niż w połowie wykonana w I półroczu — to jest to szczególnie dobry wynik.

Wartość produkcji przemysłu państwowego w I półroczu

br. była w stosunku do I półroczu ub. r. o 24 proc. większa, przy czym przemysł ciężki wykonał nie 50 proc., ale 53 proc. planu rocznego, przemysł lekki też 53 proc., przemysł rolny i spożywczy — nawet 55 proc., a jedynie górnictwo (właściwie tylko przemysł solny i przemysł torfowy) wraz z energetyką wykazały nieco niższe, ale w każdym razie ok. 49-procentowe wykonanie planu.

Ostatni miesiąc I półroczu, tj. czerwiec, w stosunku do tegoż miesiąca ub. roku wykazuje dla niektórych ważniejszych artykułów przemysłowych bardzo silny wzrost. A więc np. produkcja obrabiarek wzrosła o przeszło 150 proc., ciągników o blisko 80 proc., przewodów o około 55 proc., żarówek o 33 proc., odbiorników radiowych aż o 340 proc., kwasu siarkowego o 140 proc., superfosfatu o 45 proc., wyrobów dzianych o 33 proc., skór podeszwy o 45 proc., obuwia skózanego o 45 proc., cegieł o 160 proc., porcelany o przeszło 30 proc., piwa o blisko 95 proc., wina o 78 proc. itd. itd.

Rolnictwo swe wyniki produkcyjne przedstawi w II półroczu, ale już teraz można stwierdzić, że wzrost produkcji jest duży i większy od planowanego.

Akcja siewna — choć w niebardzo sprzyjających warunkach atmosferycznych — została wykonana w pełni planowanej wysokości (101 proc.), zapotrzebowanie rolnictwa w nawozy sztuczne było w bież. roku o 36 proc. wyższe, niż w ub. roku. Kontrakcja roślin przemysłowych osiągnęła poziom znacznie wyższy niż w ub. roku (np. chmielu o 65 proc., ziemniaków gorzelnianych o blisko 90 proc., lnu o przeszło 75 proc. itd.). Kontrakcja trzody chlewnej dała prawie 1,5 mil. sztuk, wobec 1,2 mil. sztuk planowanych.

Ze wzrostem produkcji idzie oczywiście wzrost obrotów — i to zarówno krajowych, jak i z zagranicą. W czerwcu br. przewozy towarów były o blisko 18 proc. większe, niż w czerwcu ub. r., a przeładunek towarów w portach w I półroczu br. był o około 17 proc. większy, niż w I półroczu ub. r.

Potężny wzrost produkcji stwarza podstawę dla rozwoju inwestycji i konsumpcji. Różnie fundusz płac, rosną inwestycje (w I półroczu br. o blisko połowę w stosunku do I półroczu ub. r.) — mimo, że w zakresie inwestycyjnym wykonanie planu za rok 1949 postępuje z pewnym opóźnieniem.

Ten wzrost gospodarczy — wzrost ponad plan, odbywa się przy tym przy stabilizacji cen — co stwarza warunki dla spokojnego rozwoju procesów go-

spodarczych i zapewnia realny wzrost zarobków pracowników.

Ala podane liczby i fakty mówią tylko o ilościowych osiągnięciach, o przekroczeniu ilościowych zadań planu. Cały wysiłek II półroczu — cały ruch współzawodnictwa, racjonalizatorstwa i nowatorstwa — powinien być skierowany na to, ażeby dowiedzieć, że nie tylko będą wykonane przedterminowo zadania ilościowe (ze szczególnym nastawieniem na inwestycyjne), ale będzie podniesiona jakość i obniżony koszt.

Bo coraz lepiej i coraz taniej — to w konsekwencji znów coraz więcej, to dalszy wzrost gospodarczy, a z nim wzrost poziomu konsumpcji i dobrobytu mas pracujących. (S)

## Nowa chłodnia rybna we Władysławowie rozpoczęła pracę

W niedzielę, dnia 14 bm. odbyło się otwarcie chłodni rybniczej we Władysławowie. Nowa chłodnia pozwala na składowanie około 200 ton ryby, a wytwórnia lodu może dostarczyć 10 ton lodu dziennie.

Roboty budowlane prowadzone przez SPB zostały wykonane znacznie przed terminem. Grupy montażowe Zakładów Elektrycznych Ołtręgu Nadmorskiego wykonały w szybkim tempie ok. 3 km. przewodów wysokiego napięcia oraz montaż transformatora i kabla, doprowadzającego prąd do nowej placówki przemysłu rybnego. Montaż urządzeń chłodniczych, o wydajności ok. 80.000 kalorii na godzinę, wraz z instalacją przewodów i izolacji, wykonali pracownicy Morskich Zakładów Rybnych w Gdyni we własnym zakresie, uzyskując przy tym ponad 3,5 mil. zł. oszczędności.

23 robotników, zasłużonych przy budowie chłodni otrzymało premie w wysokości od 3 do 15 tysięcy złotych. Nagrody wręczył wiceprez. Departamentu Kontroli Min. Żegluga tow. Machaj.

Kierownikiem nowo wybudowanej chłodni mianowany został ob. Roman SMOCZYK — robotnik, który w czasie 4-letniej pracy w Morskich Zakładach Rybnych wyróżnił się dużą pomysłowością, inicjatywą i energią. Nominacja została przyjęta przez liczną zebranych pracowników, MZR, przedstawicieli Centrali Rybnej, przedsiębiorstw polowowych i rybaków oraz ich rodziny niemiłymi oklaskami.

Uroczystość we Władysławowie zakończona została występami tanecznymi dzieci robotniczych ze świetlicy Ligi Kobiet na Grabówku. (W).

## W sprawie porwanych dzieci polskich

Czytelnicy nasi przypominają sobie sprawę 150 dzieci polskich, porwanych przez Międzynarodową Organizację dla Spraw Uchodźców. Pisaliśmy o tej sprawie przed kilku dniami donosząc, że IRO na skutek zdemaskowania jej planów wywiozła te dzieci z włoskiego obozu w Salerno do Niemiec Zachodnich.

Obecnie władzom polskim udało się ustalić miejsce pobytu dzieci polskich. Znajdują się one w zachodnio - niemieckim porcie Bremy, który stanowi amerykańska enklawa w strefie brytyjskiej. Wiadomo jest również, że IRO udało się uzyskać od władz amerykańskich wizy tranzytowe dla całego transportu i obecnie czeka ona na okazję, aby wysłać dzieci polskie do Kanady, gdzie oddane zostaną na służbę w domach bogaczy kanadyjskich lub wykorzystane do niewolniczych pracy na polach obszarńskich.

Jest rzeczą wysoce nieprawdopodobną, aby władze amerykańskie, które wydały IRO wizy tranzytowe nie wiedziały o tym, że dzieci polskie zostały porwane przez IRO wbrew elementarnym zasadom ludzkości.

Stany Zjednoczone są członkiem IRO i znają statut tej organizacji. Znajac zaś statut IRO wie dają dobrze, że cała ta sprawa pozostaje w jaskrawej sprzeczności z założeniami Międzynarodowej Organizacji dla Spraw Uchodźców.

Jest jasne, że w obecnej sytuacji bez zgody władz amerykańskich IRO nie może wywieźć porwanych dzieci polskich z Niemiec Zachodnich. Dlatego też opinia polska z baczna uwagą śledzić będzie postępowanie władz amerykańskich w tej sprawie. Chcemy wywrzeć, że porwanym dzieciom polskim umożliwiony zostanie powrót do ojczyzny i ich rodzin.

## WATYKAN W OBRONIE GNĘBICIELI

W parę miesięcy po wybuchu Powstania Listopadowego, Rząd Narodowy zwrócił się do Watykanu z prośbą o poparcie dążenia narodu polskiego do odzyskania wolności.

Wystosowano specjalne pismo do papieża. Pismo to zawierało m. in. następującą prośbę: „Spodziewamy się Ojciec Święty, że raczysz ocenić słusność naszych racji, że pobłogosławisz szablę, dobytą w obronie wolności i wiary w Chrystusa, którego jesteś zastępcą i jako wspólny ojciec wiernych, raczysz wystąpić się za nami u władców chrześcijańskich, od których żądamy jedynie uznania niepodległości”.

W dniu 2 marca 1831 r. pełnomocnik Rządu Narodowego, przedstawił je kardynałowi Bernetti. Ten w parę dni potem oświadczył mu, że papież nie Polsce pomóc

nie może, przekreślając tym oświadczeniem wszelkie nadzieje Polaków.

Na kilkanaście dni przed tym, 18 lutego 1831 r. papież wydał specjalne breve do biskupów polskich, zabraniające im brania udziału i udzielania moralnego wsparcia powstaniu.

Po audiencji Badeniego, kardynał Bernetti w piśmie, wystosowanym w imieniu Grzegorza XVI do nuncjusza wiedeńskiego zaznaczył: „...nie mogę nie wyrazić zadowolenia na widok szczęśliwego stłumienia buntu”.

Tenże sam papież, Grzegorz XVI w 1832 r. wydał specjalne pismo do duchowieństwa polskiego, w którym zaznacza, że: „Władze są ustanowione przez Boga, należy im się poddać, aby uniknąć gniewu Boga. Taki jest porządek, który Bóg daje, by uczynić niewiedomość ludzi niewierzącymi...”

## Ks. Bardzik — kapłan i patriota

Pod tym tytułem ukazał się w „Życiu Warszawy” z dn. 43 bm. artykuł, przedstawiający sylwetkę proboszcza parafii Złotogłowice, pow. Nysa. Artykuł ten przedrukujemy poniżej.

Ks. dr Franciszek Bardzik jest proboszczem parafii Złotogłowice, pow. nyskiego. Właściwie popelniamy tu od razu wyrażenie niedziśności, gdyż formalnie ks. Bardzik nie jest proboszczem, mimo, że lud parafialny i władze tym tytułem obdarzają go stale. Proboszczem parafii Złotogłowice jest nie jaki ks. Firlinger, który obecnie bawi w jednej z zachodnich stref okupacyjnych i zapewne, jak był, tak i jest — zawzety, niemieckim reakcjonista i przysięgłym wrogiem polskości.

Ks. dr. Bardzik jest tylko administratorem swojej parafii, gdyż taka jest wola Watykanu. Nie potrzeba wyjaśniać, jakie to ma znaczenie nie tylko dla parafian, nie tylko dla całej rzeszy wiernych, ale i dla samego ks. Bardzika.

Ks. dr. Bardzik, urodził się na Rzeszowszczyźnie w rodzinie biednego chłopca. Dzięki usilnym staraniom i wyjątkowej pracy nad sobą ukończył studia wyższe, uzyskując stopień doktora. Jakis czas był dyrektorem gimnazjum w Strzawie. Lecz jego stanowisko w sprawie położenia chłopów w Polsce i dążenie do wprowadzenia w życie zapowiadanej przez Sejm ustawy o reformie rolnej, ściągnęły nielaskę władz sanacyjnych na tego księdza — demokrate, skutkiem czego przerzucono go z stanowiska na katechety w jednej ze szkół Łańcuta.

A GDY STANĄ W OBRONIE FORMAŁA

Zażył się ks. Bardzik i musiał wziąć w obronę rodzinę pewnego formała, który przesłuszywał wieniem 10 lat na jednym z folwarków hr. Po oczekaniu na skutek zwolnienia znalazł się wraz z gromadką dzieci w obliczu śmierci głodowej. W r. 1904 ks.

Bardzik otrzymuje probostwo w Łańcutem pod Łańcutem. Gdy się o tym dowiedział hrabia, wyraził na kurii odebranie probostwa nowemu proboszczowi. Ks. Bardzik musiał opuścić swoją ową placówkę, a następnie na skutek nielaski biskupa, przenieść się na stanowisko w któregoś do jednej z tarnowskich parafii.

Po roku 1939, spadły na ks. Bardzika prześladowania ze strony okupanta. Po rozstrzelaniu brata przez Gestapo księdza musiał uchodzić z Rzeszowszczyzny. Ścigany dalej przez SS i UPA przebywał w okolicach Drobobycza i tam wyzwolony został przez oddziały Armii Czerwonej. Ksiądz Bardzik wspomina żywo ten moment, kiedy odarty z wszelkiej nienii i wygłodniały napotkał czółowik radzieckiej ofensywy. Przywitano księdza jak najserdeczniej, a jeden z żołnierzy żegnając się, wręczył mu swoją żelazną porcję.

W r. 1945, jako repatriant, ks. Bardzik przybywa ze swymi parafianami do Złotogłowic. Pierwszym zadaniem, jakie stanęło tu przed ludźmi była odbudowa i zakładanie życia od podstaw. Były to trudne i pełne trosk chwile. Prawda, że ze strony władz nie brakło pomocy i zachęty, lecz za to zewsząd z wrogich środowisk, szły suchy, że nie warto dzieła poczynić. Wtedy, dając przykład wsi, ks. Bardzik stanął do odbudowy kościoła i usuwania zniszczeń. Jego patriotyczne stanowisko znalazło naśladowców, za nim poszli inni. Polskość odradzała się szybko na terenie tej parafii.

SUMIENIE KSIĘDZA

Ala i czoły nie przestały spaść na tę odrodzoną polskość. Raz po raz do węgł ziem dochodził głos

papieskich wypowiedzi. Papież mówił do biskupów niemieckich, papież błogosławił Niemcom, brał ich w swoją „ojcowską” opiekę, papież, który nigdy nie przemówił w Polsce do wiernych po polsku, przemówił do Niemców — po niemiecku. Wreszcie Watykan występuje teraz z groźbą ekskomunikacji, jak gdyby odbudowa podjęta wspólnym wysiłkiem narodu była zbrodnią przeciwko wierze, jak gdyby współpracę patriotów zniszczonego kraju godziła w moralność.

Ks. Bardzik nie mógł stać z dala od tych wypadków. Sumienie kapłana i patrioty nakazywało mu przedstawić swoim parafianom, że słowo z ust papieża obowiązuje wiernych tylko wtedy, kiedy dotyczy zagadnień i treści wiary; że w swych antypolskich wystąpieniach do Niemców jako zwolennik anglosaskiej polityki papież reprezentuje osobę prywatną, a w takich sprawach papież może się mylić i nie ma prawa żądać od wiernych posłuchu.

Lecz sprawa wystąpienia papieskich sprowadza się nie tylko do ich oceny z punktu widzenia prawa i dogmatu wiary. Toteż występując niedawno na zebraniu Gminnej Rady Narodowej w Złotogłowicach ks. Bardzik oświadczył:

— „Jestem przekonany, że groźba Watykanu nie wejdzie u nas w życie. Jako Polak nie mogę się zgodzić z wystąpieniem Watykanu i spodziewam się, że o ile taka uchwała zapadnie, duchowieństwo oprze się jej. Jestem także przekonany, że nasze duchowieństwo poprze wysiłek rządu i mas ludowych w kraju, i że niosąc swoje przychylne do rządowego oświadczenia w tej sprawie”.

Niewątpliwie takie i tylko takie może być stanowisko każdego kapłana Polaka i patrioty.

Antoni Kopec

W encyklice z dnia 15 sierpnia 1832 r. znów Grzegorz XVI zabiera głos: „Piękne dla monarchów uległości przykłady, które są następstwem świętych przepisów Kościoła, potępią przebrzydłe zachowanie tych wszystkich, którzy palając wieczną i wyuzdaną żądzą nie mającej granic wolności, dają wszelkimi sposobami do tego, aby wszelkie prawa monarchii podkopać i obalić”.

Poeta polski, wielki patriota Seweryn Goszczyński, omawiając owe pisma papieskie, pisze: „Rzym, potępiając ostatnie powstanie, uznaje je tym samym za bezbożne, za niemoralne. Są, którzy inaczej o tym sądzą; w tym razie jedna z dwu stron musi być koniecznie bezbożna i niemoralna, to jest albo powstanie, albo gabinet rzymski”.

Również i w stosunku do Powstania Styczniowego Watykan w osobie papieża, Piusa IX, zajął zdecydowanie wrogo stanowisko. Paraz pierwszy wystąpił on w liście do biskupa warszawskiego, Fijałkowskiego, po demonstracjach narodowych, które odbyły się w Warszawie w 1861 r. W liście tym domaga się, by Fijałkowski i duchowieństwo polskie ostro zwalczało ruchy rewolucyjne i zapobiegało „zgubnym wstrząśnięciom, podniecanym przez złych ludzi”.

Również w encyklice „Urbi urbinano” z dnia 30 sierpnia 1864 r. Pius potępiał powstanie, jako akt nieposłuszeństwa wobec legalnej i jedynej władzy. Jeszcze nawet w 1866 r., w dwa lata po upadku Powstania w dniu 29 października na Konsystorz burzał się na „buntowniczych Polaków”.

W. P.

### SUBORDYNACJA NA MODŁĘ TURECKĄ



— Panie generale, proszę o zezwolenie zwrócenia się do państwa pułkownika.

— Duren! Pogroś o to najgłupszego amerykańskiego pana sierżanta!



### Komedia strassburska

Niedawno zebrał się w Strassburgu organ kierowniczy niemieckich „Stanów Zjednoczonych Europy” — tak zwana „Rada Europy” — oraz parlament tego „państwa”, noszący nazwę „Zgromadzenia Doradczego”. W skład Rady Europy wchodzi mistrzowie praw zagranicznych 12 państw zmarszalizowanych, a w Zgromadzeniu zasiada około 400 parlamentarzystów z ramienia tychże 12 państw.

Jeden z założycieli Rady Europy, były minister spraw zagranicznych Belgii, Spaak, w dniu otwarcia Rady oświadczył korespondentowi Agencji France Press, że jest to „wielki eksperyment”.

Ala poprzez krasomówcze efekty Spaak’a i Co, zarysujecie sylwetkę pewnej figury, stojącej w centrum tej nowej formacji państwowej. Zarysujecie figurę przypominającą symboliczny obraz dolara amerykańskiego.

Niedawno cała reakcja i prasa turecka, zachęcając się do zachwytu, doniosła o przyjęciu Turcji do Rady Europy. Gazeta „Churriet” wydała triumfalny okrzyk: „Nareszcie wyszło na jaw, że Turcja jest państwem europejskim”. Ale sądząc po obecnych włodarach Turcji można byłoby przypuszczać, że Turcja jest raczej państwem anatylickim. Nasuwa się więc pytanie, na jakim kontynencie położona jest Turcja.

Na pytanie to odpowiedź jest prosta, Turcja znajduje się tam gdzie znajdowała się od wieków, ale tureckie kręgi rządzące, pod względem orientacji, krążą gdzieś w rejonie Wall Street. W tym samym rejonie okazała się sławetna Rada Europy.

Cała ta impreza z Radą Europejską nie ma w sobie nic przygodkowego. Chodzi o jedną z tych szaleńczych idej, które przetrwały w świecie w celu zamaskowania bezcelnej ekspansji imperializmu amerykańskiego.

Rada Europejska ma za zadanie wypełnienie jednej tylko funkcji: Ma ona udzielić imperializmowi amerykańskiemu walkę o panowanie nad światem, która nie polka na ciele, a wisi na opasce, że świat rodzi z tej funkcji wypływać jedna: dokonostwo nie do Rady montowanej obecnie przez imperialistów anglo-amerykańskich państwa zachodnio-niemieckiego, w którym, jak wiadomo, pierwszą skrzypkę będą gracze monopolistyczni amerykańscy.



kulturolaine; komentare dala; ohwila  
musyki.



# GŁOS SPORTOWY

## Jędrzejowska i Skonecki

międzynarodowymi mistrzami Polski

Sopocki turniej tenisowy zakończony

W ósmym dniu turnieju tenisowego w Sopocie rozegrano spotkania finałowe. Zgodnie z przewidywaniami mistrzami zostali ponownie: **Jędrzejowska** w grze pojedynczej kobiet, która pokonała mistrzynię Czechosłowacji — **Miskova** 2:6, 6:1, 6:0, oraz **Skonecki**, który w pięknym stylu zwyciężył najlepszego obecnie tenisistę czeskiego — **Krejciaka** w trzech setach 6:0, 8:6, 7:5.

Finał debła rozegrany został w konkurencji krajowej, wobec niespodziewanego wyeliminowania pary czeskiej **Krejciak, Javorsky** przez parę **Piątek, Olejniszyn**. Poprzedniego dnia w grze półfinałowej Czesi wygrali gładko dwa sety 6:1, 6:1 i nikt się nie spodziewał, że Polacy mają jakiegokolwiek szanse uzyskania zwycięstwa. Na szczęście dla nich mecz z powodu zapadających ciemności przerwano. W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych nastąpiło dokończenie spotkania i Polacy sprawili miłą niespodziankę wygrywając z Czechami trzy sety pod rząd i mecz. Ostateczny wynik 1:6, 1:6, 6:1, 6:3, 7:5.

Walka o pierwsze miejsce rozegrała się więc między parami: **Skonecki, Tłoczyński** i **Piątek, Olejniszyn**. Wygrali pierwsi 6:4, 7:5, 6:2.

Finał gry mieszanej przyniósł łatwe zwycięstwo **Jędrzejowskiej i Skoneckiemu** nad **Miskową, Javorskim** 7:5, 6:3.

**JAVORSKY BEZ KONKURENCJI**  
W konkurencji juniorów pierwsze miejsce w turnieju zajął utalentowany **Javorsky** (CSR), który rozprawił się w finale z naszym najlepszym juniorem — **Radziem** w dwóch krótkich setach 6:3, 6:0.

Grę podwójną juniorów wygrali **Radzio, Kudliński** bijąc **Kwiatka, Piotrowskiego** 2:6, 6:4, 6:3. Właściwie przeciwnikami Radzia i Kudlińskiego

mieli być w finale **Słazacy** **Licis, Sebrala**, jednak na skutek choroby **Sebrala** para ta była zdekompletowana i komisja sędziowska zdecydowała dopuścić do gry **debel Kwiatek, Piotrowski**.

### LATWE ZWYCIĘSTWO SKONECKIEGO

Największe jak zwykle zainteresowanie wzbudziły gry pojedyncze. Ogólnie spodziewano się, że zarówno **Krejciak** jak i **Miskova** stawiają większy opór **Skoneckiemu i Jędrzejowskiej**. Tymczasem mistrzowie nasi względnie łatwo odparli atak gości na tytuły mistrzowskie. Szczególnie łatwo zwyciężył **Skonecki**, który jeszcze raz udowodnił, że słusznie zaliczany jest do czołowych graczy Europy.

## NASICZYTELNICZY PISZA

### Intensywna praca przy odbudowie kraju będzie naszą odpowiedzią na groźbę Watykanu

„Proszę łaskawie o zamieszczenie na łamach Waszego poczytne go pisma kilku słów w związku z orędziem papieża **Piusa XII** do biskupów niemieckich. Jestem studentem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Łódzkiego. Obecnie przebywam w Gdańsku na praktyce wakacyjnej. Uważam za swój moralny obowiązek wyrazić swe zdanie o wypowiedzi papieża, wobec której według mnie, żaden uczciwy Polak-katolik nie powinien przejść obojętnie.

Ostatnie orędzie papieża **Piusa XII** całkowicie obrażało jego postawę względem narodu polskiego. Ojciec Święty milczał uparcie kiedy dymyły kominy krematoriów, palono wsie i miasta polskie, milczał, kiedy ginęli najlepsi synowie i córki Polski z rąk oprawców hitlerowskich, z rąk tych,

W pierwszym secie Czech prawie nie istniał. **Skonecki** gra wspaniale i zdobywa seta 6:0.

Początek drugiego seta również należy do **Skoneckiego**, który prowadzi 5:2. Od tego momentu zaczyna jakby lekceważyć przeciwnika. Tymczasem ambitny Czech nie dał za wygraną. Zaczął walczyć o każdą piłkę i wyciągnął na 5:5. Z kolei **Skonecki** wszedł z powrotem w uderzenie i wygrał seta 8:6.

W ostatnim secie gra jest bardzo zażarta. Jest nawet moment, kiedy **Krejciak** prowadzi 4:2 i wydaje się, że seta wygra. Nasz mistrz nie rezygnuje jednak, zdobywa 3 gemy pod rząd i prowadzi znów 5:4. Czech jeszcze raz wyrównuje i jest 5:5. W tym mo-

mencie Polak przełamuje serwis przeciwnika, wyciąga 6:5 i 7:5, kończąc mecz precyzyjnym wolejem.

**JESZCZE JEDEN SUKCES JĘDRZEJOWSKIEJ**  
Na kort wchodzi: nasza mistrzyni **Jędrzejowska** i mistrzyni Czechosłowacji, sympatyczna **Miskova**.

W pierwszym secie Czeszka jest bardzo ruchliwa od naszej **Jadzi** i w krótkim czasie wygrywa seta 6:2. Drugi set przynosi zmianę sytuacji. **Jędrzejowska** rozegrała się, ściągając Czeszkę precyzyjnymi dropshotami po to, by ją minąć dokładnym lobem lub krossem. Set kończy się zwycięstwem **Jędrzejowskiej** 6:1. Ostatni set wygrywa nasza mistrzyni 6:0. (W).

## OD REDAKCJI: Jak wynika z wielu listów naszych czytelników, sprawa sublokatorów nabiera cech poważnego zagadnienia. Niejednokrotnie szkodliwi przez głownego lokatora, zmuszeni są jeszcze ponadto do opłacania czynszu według jego „widzi mi się”, tylko dlatego, że w pokoju stoi kilka gratów. Władze kwaterek, które dotychczas nie interesowały się tą sprawą, powinny zwrócić na nią baczniejszą uwagę i ukrócić wyżytek w stosunku do ludzi pracy.

na których losom obecnie tak bardzo boleje. Nie było dla nas wówczas słowa pociechy — ginęliśmy, a mordercy — miast potępienia — uzyskiwali z Watykanu słowa aprobaty i uznania w postaci błogosławieństwa. Obecnie, kiedy naród polski wyjeżdża pracą odbudowuje Ojczyznę ze zgłiszcz i popiołów — papież grozi mu ekskomuniką, chyba za to, że realizuje ideę wolności, sprawiedliwości i pokoju, a nie „ideologię rabunku i morderstw. Jedyną naszą słuszną odpowiedzią na słowa papieża **Piusa XII**, niechaj będzie jeszcze intensywniejsza i bardziej owocna praca nad odbudową naszego kraju, nad utrwaleciem sprawiedliwego pokoju na świecie”.

**EDWARD KIELCZYŃSKI**  
Student Wydz. Lekarskiego Uniwersytetu Łódzkiego

### Ukrócić wyżytek sublokatorów

„Nie człowiek pracy powinien płacić za odnajmowanie pokoju w którym stoją 2 zbite z obrzynków drewnych przycz, 1 łóżko żelazne, 1 stół, dwa kołowe krzesła i 2 małe szafki? W pokoju takim w Gdańsku, przy ul. Zielonej Nr. 20, m. 14 mieszka czterech robotników z których każdy płaci miesięcznie 1.000 zł.

Gospodyni, ob. Anna Grad, szkanuje nas na każdym kroku. Podczas naszej nieobecności wykręca 60-wattową żarówkę dając wzamian 15-wattową. Kiedy wracamy koło godz. 22-ej, zastajemy nierz wyłączone światło. 2 kolegów, którzy raz na tydzień

odwiedzają rodziny, przychodzi później do domu. Gospodyni nie chce ich wtedy wpuścić do mieszkania. Podobnych wypadków stosowania szikan można by wliczyć wiele.

W śpiżarni o długości 4 mtr. i szerokości 120 cm. mieszka jeden z nas, płacąc za to „luksusowe” pomieszczenie 2 tys. zł., mimo, że umówił się z gospodynią na 1 tys. zł.”.

**WACŁAW OSTROWSKI, FELIKS WÓDKOWSKI, JAN MORAWSKI, MIECZYSLAW KURA, MARIAN KUFTA.**

oraz portret pani w sukni z falbanami. Na zielonym akсамитnym fotelu siedział zapomniany przez gospodarzy foksterier; piesek nie czekał ani nie wył, tylko smętnie pochyliwszy na bok swój łebek — rozmyślał o tym, co to się wyrabia. **Sergiusz** wziął książkę, była otwarta, ktoś ją czytał może zaledwie na godzinę przed bitwą. Był to tomik poezji:

„Wśród kwiatów, jak wśród dobrych i szczęśliwych myśli...”

Na dole w ciemnej piwnicy, pomiędzy pustymi beczkami siedziały kobiety z dziećmi i starzec w pstrym turreckim szlafroku; kiedy w pobliżu pękał pocisk, kobiety wołały po polsku: „O Panie Jezusie...”.

M. p. sztabu dywizji znajdowało się w piwnicy opuszczonego domu. Działo się tam to samo, co w miejscach postoju sztabu w nadwożaniskim wawozie albo w „ziemlance” koło Dniepru. Tak samo siedział nad pokreśloną mapą szef sztabu, chorowity pułkownik o mądrych i zmęczonych oczach, jeno dzisiejsza mapa była planem miasta: walczone już o te wąskie ulice, o domy, o głębiny półciemnych dziedzińców i podwórek. I tak samo jak pod Orłem albo Czarnobylem ponury generał mówił do telefonistki: „Daj mi **Jeruszkina**” i telefonistka długo powtarzała: „Dajcie konwalię”, po czym generał krzyczał do słuchawki: „Dlaczego marudzicie? Nie przerywajcie, ja rozmawiam. Czy słyszycie mnie? Dlaczego marudzicie?” I tak samo w pięć minut później generał wyjaśnił dowódcy armii, że **Jeruszkina** nie zawiął: czołgi nie prze szły, mury zbyt mocne... I tak samo jak w polu pochyleni żołnierze przebiegali ulicami po dwadzieścia lub trzydzieści tych kroków, które stanowią odległość od jednej pozycji do następnej, od życia do śmierci. I wciąż tak samo sanitariuszki wynosiły rannych, a dookoła rwały się pociski i miny.

Generał zwrócił się do **Sergiusza**:  
— Wzywa was dowódca — miejsce postoju ma przy wjeździe do miasta naprzeciwko cmentarza na Rossie. **Sergiusz** mimowoli uśmiechnął się:

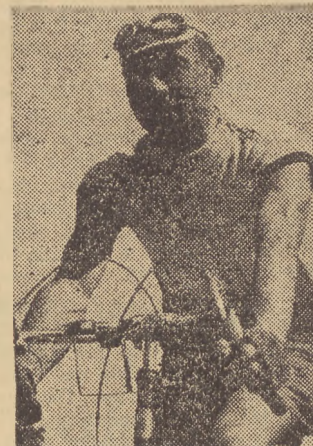
## Kolarze 9 państw na starcie

### „Tour de Pologne”

Numery startowe zawodników

22 sierpnia nastąpi start do VIII wyścigu kolarskiego „Dookoła Polski”. Komisarz wyścigu ustalił już numery startowe poszczególnych zawodników. Każde państwo ma zarezerwowaną dla siebie dziesiątkę, co ułatwi pracę komisji sędziowskiej i prasie. Kolejność państw jest alfabetyczna.

Poniżej podajemy numery startowe poszczególnych kolarzy.



Józef Kapiak

Anglia: 1. Jones, 2. Raine, 3. Clarke, 4. Clarke H., 5. Saunders, 6. Parker, 7. Kessock, 8. Blomfield.

Czechosłowacja: 11. Vaverka, 12. Publicky, 13. Bohdan, 14. Holubec, 15. Sramek, 16. Kolar, 17. Veverka, 18. Ruzicka.

Dania: 21. Jorgensen, 22. Jensen, 23. Peitersen, 24. Hansen, 25. Olsen, 26. Hansen B., 27. Ammen-

strop, 28. Ammentorp, 29. Ostergaard.  
Finlandia: 31. Kasslin, 32. Niemi, 33. Punkkinen, 34. Luukas, 35. Nittinen, 36. Salminen, 37. Makila, 38. Arenius.

Francja: 41. Riegert, 42. Garnier, 43. David, 44. Alix, 45. Serra, 46. Maestri, 47. Lemay, 48. Brunel.

Rumunia: 51. Niculescu, 52. Norhadian, 53. Sandru, 54. Dumitrescu, 55. Naidin, 56. Negoescu, 57. Chicomban N., 58. Chicomban T.

Szwajcaria: 61. Theraulaz, 62. Gehri, 63. Panchaud, 64. Meyer, 65. Castellano, 66. Richter, 67. Poussin.

Włochy: 71. Arata, 72. Beregan, 73. Ferrari, 74. Locatelli, 75. Sariti, 76. Spalazzi, 77. Zuccotti.

Polonia francuska: 81. Frankowski, 82. Czaplą, 83. Wąsik, 84. Łuczak, 85. Kłabiński, 86. Witek I., 87. Witek II.

Polska: 91. Napierała, 92. Wójcik, 93. Kapiak, 94. Nowoczek, 95. Salyga, 96. Rzeźnicki, 97. Wrzesiński, 98. Wyglenda.

Konkurencja indywidualna: 101. Tuora, 102. Siemliński, 103. Mich, 104. Olszewski, 105. Bukowski, 106. Pięgat, 107. Leśkiewicz, 108. Czyż, 109. Pietraszewski, 110. Targoński, 111. Cuch, 112. Motyka, 113. Budkiewicz, 114. Paprocki, 115. Swiercz, 116. Stolarczyk, 117. Łazarczyk, 118. Wojcieszak, 119. Królikowski, 120. Wandor, 121. Broszczak, 122. Lipiński.

Ogółem więc w wyścigu weźmie udział 99 zawodników z 9 państw.

## FESTIWAL FILMOWY w Mariańskich Łaźniach

Festiwal w Mariańskich Łaźniach — słynnym uzdrowisku czechosłowackim — różni się głęboko od festiwali filmowych, organizowanych w krajach kapitalistycznych, gdzie interesy reklamowe i korzyści handlowe stoją na pierwszym planie. Festiwal w Łaźniach jest festiwalem artystycznym, gdzie często odbywają się transakcje zakulisowe, krzewi się przekupstwo, gdzie dolar wywiera wpływ na decyzję jury, a przemysłowcy filmowi starają się przeformować swą tandetę. Wszystkim dostępnymi im metodami dyskredytują oni, szkalują i dyskryminują postępowe dzieła sztuki filmowej, starając się umożliwić im dostęp na ekrany tych krajów, w których plan Marshalla zastępuje wolność i demokrację.

Organizacja czechosłowackich festiwali filmowych oparta jest na nowych zasadach demokratycznych: organizatorzy festiwali starają się, aby współzawodnictwo międzynarodowej sztuki filmowej miało za kryterium głęboką treść ideową i wysoki poziom artystyczny filmów.

Międzynarodowy Festiwal Filmowy w roku bieżącym świadczy o wzroście sił postępowej sztuki filmowej. Festiwal, odbywający się pod hasłem „O nowego człowieka, o doskonalszą

ludzkość”, ściągając do Czechosłowacji postępowych działaczy filmowych 20 państw, którzy zaprezentowali na konkursie 32 filmy długometrażowe i 59 filmów krótkometrażowych. Warto przypomnieć, że w roku ubiegłym w festiwalu brało udział 18 państw i 26 filmów; a w roku 1948 zaledwie 7 państw z 13 filmami.

Tegoroczny festiwal zainaugurowano uroczystą premierą wybitnego filmu radzieckiego „Bitwa stalingradzka”. Film ten wysunął się na czoło festiwalu, jako sztandar postępowej sztuki realistycznej, jako arcydzieło wielkiej narodowej sztuki socjalistycznej. I mimo, że na festiwalu wyświetlano jeszcze 31 filmów, „Bitwa stalingradzka” uplasowała się na czołowym miejscu, otrzymując pierwszą nagrodę międzynarodową — „Kryształowy Globus”. W protokołach jury widnieją następująca ocena:

„Monumentalny ten film przedstawia jedną z największych bitew minionej wojny i odzwierciedla bohaterstwo nowych ludzi radzieckich, walczących pod kierownictwem genialnego stratega, **Stalina**”.

Również wielki sukces osiągnął inny film radziecki, „Spotkanie na Łabie”.

Specjalnie trzeba omówić film a-

merykański pt. „Ziemia ojczyzna”, który pokazuje straszliwą prawdę o państwie policyjnym, noszącym miano Stanów Zjednoczonych: średniowieczne bestialstwo Ku-Klux-Klanu, morderstwa za węgla, skrytobójcze ciosy, wymierzone w działaczy związkowych, działalność szpiegów w łonie organizacji demokratycznych, okrutny terror policyjny, mordowanie tych, którzy walczą o wolność amerykańskich mas pracujących, masowe redukcje robotników, tłumy wygłodniałych bezrobotnych.

W ostatnich scenach tego filmu widzimy pogrzeb robotników, poległych w krwawym starciu z policją. Nad moгіłą pomordowanych towarzyszy, robotnicy przysięgają, że nigdy nie zapomną krwawych przestępstw kapitalizmu, że będą nieugięcie walczyć o swe prawa.

Jedną z trzech głównych nagród — „Nagrodę Bracy” otrzymał film węgierski pt. „Piedź ziemi”.

W międzynarodowym współzawodnictwie postępowych obrazów filmowych, kinematografia radziecka odniosła wielkie zwycięstwo, zdobywając dwie główne i 6 innych nagród. Sukces kinematografii radzieckiej na festiwalu filmowym w Mariańskich Łaźniach jest nową manifestacją triumfu kultury socjalistycznej.

## Ilia Erenburg BURZA

tlum. St. Strumph - Wojtkiewicz (268)

Wszystko to jest dziecinadą. Rzecz główna, **Sergiuszu**, że u ciebie wszystko szło dobrze, komunikaty są nadzwyczajne, każdy — to jakby list od ciebie wkrótce już koniec, przyjedziesz do mnie. Bądź zdrow, mój ukochany. Niech cię ochrania moja miłość, a kochać bardziej to chyba już nie można...”

Tak pisała **Walunia**, a tymczasem róża oсыpała się całkiem i na stole czerwieniły się jej płatki.

7.

Wojna szminkowała się, zmieniała kostiumy, ale mimo to pozostawała wojną. Koło miasta były malownicze wzgórza, zielone doliny, kręte rzeczulki, samo zaś miasto czymś przypominało **Sergiuszowi** stare grody francuskie. Były tutaj bowiem i wąskie, średniowieczne uliczki, i pełne wdzięku barokowe kościoły z męczennikami, którzy cierpią w sposób teatralny i z cherubinami, które fruwały; był na wzniesieniu zamek, były barwne szyldy sklepów z wyszynkiem, ogrody z wielkimi różami — pasowymi, herbacianymi, jasno-złotymi, wreszcie dużo było zamysłonych drzew — klonów, dębów, lip.

Nie milknąc grzmiały armaty, stukały karabiny maszynowe. Na chodnikach leżały trupy zabitych — żołnierzy i mieszczan, przypadkowo zaskoczonych wszczętą walką. A przy **Ostrej Bramie** kłębała stara kobiecina w chustce i o coś się modliła do pięknej, obojętnej **Matki Boskiej**.

**Sergiusz** zajął do pustego mieszkania. Na ścianach wisiały kolorowe fotografie **Nicei** o nieznosnie niebieskim morzu i z płamami; dalej — krucyfiks z pożąłkłej kości,

— Poetyczna nazwa.  
— Nie wiem, dlaczego ten cmentarz tak nazwano. Może dlatego, że ma jakieś specjalne rosy...

Ale twarz mu zaraz stwardniała, zawołał: „Dajcie **Jeruszkina**”.

Dowódca armii był zajęty, bo przyjechał członek Rady Wojennej Frontu. Oświadczone **Sergiuszowi**, że generał będzie wolny za godzinę.

Dzień był ciepły, wciąż przechodziły gęste deszczyki. Na cmentarzu dokwitały róże. Powietrze wypełniała woń kwiatów i mokrej trawy. **Sergiusz** oglądał pretensjonalne lub wdzięczne nagrobki, ze smutnymi aniołami, z czułymi dwuwierszami, z wiankami nieśmiertelników. Niektóre pomniki nagrobne miały więcej niż sto lat; imiona i nazwiska na płytach już zatarły się; z cytatów i przysięg pozostały tylko oddzielne wyrazy: „rozłąka... lzy leją... na wieki...”.

Na cmentarzu urządzono punkt zborny dla jeńców. Pośród marmurów i róż włożyli się posępni, obrotni Niemcy. Jeden z nich zwrócił się do **Sergiusza**:

— Może pan major mówi po niemiecku, po francusku lub po angielsku?

— Mówię po francusku. O co chodzi?

— Chciałem pana majora zapytać, co zrobili z nami? Lejtnant powiedział nam, że czerwoni nie uznają genewskiej konwencji i jeńców zabijają?

— A czy nie zrozumieliście tego dotychczas, że wasi oficerowie zwracają wam w głowie?

— Lejtnantowi trudno nie zawrócić w głowie — lejtnant nie ukończył szkoły średniej, ja zaś jestem docentem uniwersytetu w **Marburgu**. Ale moją specjalnością jest sanskryt, nie prawo międzynarodowe. Skąd mogę wiedzieć, jak Rosjanie postępują z Niemcami? Jestem tu dopiero drugi miesiąc.

— Gdzież pan był poprzednio?

(C. n. n.)